

Zatrzymujemy się na środku drogi
sponierwierani nie wiemy co robić
lawina pytań zasypuje nam głowę
nie potrafimy serca wyrazić słowem

Jestesmy spokojni, naiwnie frywolni
bo kiedy wiemy o co chodzi
Ty i ja będziemy wiecznie młodzi

Stoimy tu teraz tak obok siebie
jedno o drugim prawie nic nie wie
tak wiele nas dzieli przed sobą zamyka
a całe życie w sztywnych rubrykach

Jestesmy spokojni, naiwnie frywolni
bo kiedy wiemy o co chodzi
Ty i ja będziemy wiecznie młodzi

Powiedz mi, czy jeszcze tu jesteś?
zamykasz drzwi, czy pojawisz się jeszcze?
tak mało radości spotyka nas codzień
a szczęście kradnie pospolity złodziej

Jestesmy spokojni, naiwnie frywolni
bo kiedy wiemy o co chodzi
Ty i ja będziemy wiecznie młodzi